

# Witold Chmielewski

---

## Początki likwidacji katolickich zakładów opiekuńczo-wychowawczych po drugiej wojnie światowej

---

Wychowanie w Rodzinie 2, 321-336

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WITOLD CHMIELEWSKI

UNIWERSYTET HUMANISTYCZNO-PRZYRODNICZY W KIELCACH  
FILIA W PIOTRKOWIE TRYBUNALSKIM

## **Początki likwidacji katolickich zakładów opiekuńczo- -wychowawczych po drugiej wojnie światowej**

The beginnings of the closedown of catholic foster care  
educational institutions after WW II.

**Abstract:** After World War II an important position in Polish protective and educational system was taken by institutions conducted by Catholic church and convents. Especially important were orphanages, nurseries, day nurseries, kindergartens, special institutions and dispensaries, mother and child information centers. After the election to Sejm in 1947 the government gradually started to limit religious education in all three types of schools, close down Catholic schools and protective and educational institutions. The aim of such activities was to prevent the Catholic church in Poland from educating children and youth. Every year the number of protective and educational institutions conducted by orders and convents decreased. The representatives of most important social groups tried to defend the institutions which were being closed down. Unfortunately, the activities did not have any positive effect.

**Keywords:** protective and educational institution, orders and convents, religious education prohibition, closing down, institution defense.

W rezultacie drugiej wojny światowej wiele polskich dzieci w kraju i na obczyźnie zostało pozbawionych rodzinnego domu i opieki, a ich rodzice zmarli lub zaginęli. Natychmiastowej pomocy wymagało w kraju około 3 mln sierot, dzieci i młodzieży opuszczonej, zaniedbanej, żyjącej w trudnych warunkach materialnych<sup>1</sup>. Wszyscy oni potrzebowali pomocy i opieki. „Powojenna bieda dotknęła całe nasze społeczeństwo – pisano

---

<sup>1</sup> E. Kaczmarek, *Dlaczego przeszkadzały? Polityka władz partyjnych i rządowych wobec żeńskich zgromadzeń zakonnych w Polsce w latach 1945-1956*, Warszawa 2007, s. 187.

w komunikacie „Caritas” Diecezji Kieleckiej w 1946 roku – jednak najdotkliwiej odczuwa to najmłodsze nasze pokolenie. Młode organizmy wzrastające w nędzy rosną na chorowitych i słabych. I dlatego troska o odpowiednie warunki życia dla młodego pokolenia jest i musi być największą naszą troską w pracy charytatywnej”<sup>2</sup>. Szczególnie wydatnej pomocy potrzebowały rodziny repatriantów, pozbawione środków do życia, niestabilizowane gospodarczo. Skutki tej wielkiej migracji ludności szczególnie dotkliwie odczuło najmłodsze pokolenie<sup>3</sup>. W pracy opiekuńczo-wychowawczej prowadzonej bezpośrednio przez Kościół katolicki, bądź pod jego patronatem uczestniczyła – jak pisze w swojej cennej publikacji ks. Dominik Zamiatąła – organizacja „Caritas”, zakony i zgromadzenia zakonne, trzecie zakony, stowarzyszenia katolickie, bractwa, fundacje i zrzeczenia dobroczynne<sup>4</sup>.

Placówki prowadzone przez Kościół zajmowały ważne miejsce w ogólnym systemie opieki w Polsce w pierwszych latach po drugiej wojnie światowej i były akceptowane przez odbudowujące się z dotkliwych zniszczeń wojennych państwo polskie. Władza nie była bowiem w stanie zapewnić opieki wszystkim potrzebującym jej osobom, w tym dzieciom i młodzieży w wieku szkolnym. Nie starczało środków finansowych, pomieszczeń i podstawowych artykułów żywnościowych. Szczególnie dotkliwie odczuwano brak wykwalifikowanej kadry pedagogicznej, mogącej podjąć pracę w placówkach opiekuńczo-wychowawczych. Pewne trudności w organizowaniu opieki nad dzieckiem wynikały również ze zmian natury organizacyjno-administracyjnych dotyczących systemu opieki nad młodym pokoleniem w Polsce. Decyzją Rady Ministrów z dnia 12 czerwca 1945 roku przeniesiono opiekę nad dzieckiem z Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej do Ministerstwa Oświaty<sup>5</sup>.

Celem realizacji nowego zakresu czynności utworzono w tym resorcie Wydział Pozaszkolnego Wychowania pod kierownictwem Zofii Niemcowej, przekształcony z dniem 1 lutego 1946 roku w Departament VII Opieki nad Dzieckiem<sup>6</sup>. W Departamencie tym znajdował się Wydział

<sup>2</sup> *Komunikaty*, „Kielecki Przegląd Diecezjalny” 1946, nr 3, s. 201.

<sup>3</sup> J. Majka, *Rola dobroczynności w życiu społecznym i gospodarczym. Na przykładzie działalności dobroczynnej w Polsce po drugiej wojnie światowej*, „Roczniki Filozoficzne” 1960, nr 8.

<sup>4</sup> D. Zamiatąła, „Caritas”. *Działalność i likwidacja organizacji 1945-1950*, Lublin 2000, s. 206.

<sup>5</sup> A. Kelm, *Węzłowe problemy pedagogiki opiekuńczej*, Warszawa 2000, s. 84.

<sup>6</sup> W. Chmielewski, *Polska administracja szkolna w latach 1944-1950*, Piotrków Trybunalski 2010, s. 226. Pełniący m. obowiązkami dyrektora Departamentu został Feliks Borowiecki z ramienia PPS, a po nim Franciszek Pawuła z PPR, por.: tamże, s. 343.

Domów Dziecka. Odpowiednie komórki organizacyjne powołano również w 14 kuratoriach okręgów szkolnych. Podłożem włączenia zagadnień opiekuńczych do Ministerstwa Oświaty były między innymi kwestie wychowawcze. Władze, a zwłaszcza resort oświaty, pod kierownictwem ministra Stanisława Skrzyszewskiego uznał, że sprawą wychowania, kształtowania postaw dzieci i młodzieży przebywającej we wszystkich typach placówek opiekuńczo-wychowawczych powinny zajmować się osoby o odpowiednich przekonaniach społeczno – politycznych. Ministerstwo Oświaty nie dysponowało jednak wystarczającymi kadrami administracyjnymi i pedagogicznymi, kompetentnymi do pracy opiekuńczo-wychowawczej. Dobrze przygotowany tego typu personel posiadały natomiast instytucje i organizacje związane z Kościołem. Miały one również wielowiekowe tradycje i doświadczenia w niesieniu pomocy osobom potrzebującym wsparcia, a zwłaszcza dzieciom i młodzieży. Swoją działalnością zdobyły sobie uznanie w społeczeństwie i wśród podopiecznych. „Zakony wnosiły do pracy wiele wartości, zwłaszcza ideowość i uczciwość. Dzięki nim akcja miłosierdzia miała zapewnioną trwałość i ciągłość w osobach, które na mocy ślubów zakonnych czy uroczystych przyrzeczeń zobowiązały się do służby bliźnim. Dawało to też gwarancję bezinteresownej i ofiarnej pracy”<sup>7</sup>. Te przymioty miały istotne znaczenie w pracy z sierotami, dziećmi specjalnej troski, np. upośledzonymi umysłowo, niedostosowanymi społecznie i przewlekle chorymi. Z tego też względu zaraz po zakończeniu wojny praca opiekuńczo-wychowawcza placówek zakonnych była prowadzona na znaczną skalę. Okolicznością sprzyjającą ich działalności było w pewnym sensie istnienie Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej, chociaż również i w tym okresie pojawiły się oznaki zwalczania wychowania religijnego w szkołach i ataki na katolickie placówki oświatowo-wychowawcze. „Nie wszystkim szkołom zakonnym już zorganizowanym pozwolono kontynuować pracę. W roku szkolnym 1946/47 w wielu szkołach powszechnych nie zatwierdzono siostr zakonnych na stanowisku kierowniczk, bądź po roku urzędowania odmawiano dalszego ich zatwierdzenia, żądając przedstawienia na to miejsce osoby świeckiej”<sup>8</sup>. Podobnie postępowano z zakładami opiekuńczo-wychowawczymi, zwłaszcza z domami dziecka. Ich zeświecczenie bądź likwidacja odbywały się bez rozgłosu. Placówki te bowiem nie były na ogół

<sup>7</sup> D. Zamiatała, dz. cyt., s. 251.

<sup>8</sup> B. Gromada, *Szkoły Sióstr Nazaretanek w okresie Polski Ludowej*, Lublin 2000, s. 33.

silnie związane z miejscowym środowiskiem, nie występowali w ich obronie rodzice wychowanków, jak to miało miejsce w przypadku likwidowanych katolickich szkół powszechnych, czy też średnich. Minister oświaty Czesław Wycech wraz z najbliższymi współpracownikami był stale atakowany przez pepeerowską i pepeesowską częśći centralnej kadry kierowniczej w oświacie za zbyt łagodną i zachowawczą politykę oświatową w stosunku do katolickich placówek oświatowo-wychowawczych<sup>9</sup>.

Praca opiekuńcza z dziećmi i młodzieżą realizowana przez zakony, zgromadzenia zakonne, oraz fundacje i stowarzyszenia związane z Kościołem obejmowała prowadzenie żłobków, ochronek, przedszkoli, świetlic, kolonii, internatów, burs dla gimnazjalistów i studentów, domów dziecka (sierocińców) zakładów wychowawczych, w tym specjalistycznych, poradni dla matki, dożywiania dzieci i młodzieży (w specjalnie zorganizowanych kuchniach, szkołach i przy furtach klasztornych). Ponadto zakony i zgromadzenia zakonne organizowały opiekę nad osobami starszymi w przytułkach i niosły pomoc chorym w szpitalach. Pracę charytatywną na szeroką skalę rozwijała „Caritas”. W styczniu 1946 roku 36 żeńskich zgromadzeń zakonnych realizowało działalność dobroczynną, w tym pracę opiekuńczo – wychowawczą z dziećmi i młodzieżą. Ideę tę wcieliło w życie także kilka zakonów męskich. Siostry zakonne prowadziły 30 żłobków, 389 ochronek, 353 przedszkola, 220 domów dziecka (sierocińców) i zakładów wychowawczych, 83 internaty i bursy, 31 świetlic, kolonii, półkolonii i innych placówek opiekuńczo-wychowawczych oraz 13 poradni dla matki i dziecka. Szczegółowe informacje zawiera tabela nr 1. Ponadto siostry zakonne zorganizowały 22 tzw. zakłady mieszane, w których oprócz osób dorosłych znalazła schronienie pewna liczba dzieci i młodzieży<sup>10</sup>.

Jak wynika z danych zawartych w tabeli nr 1 w działalności żeńskich zakonów i zgromadzeń zakonnych na czoło wybija się praca z dziećmi w wieku przedszkolnym oraz opieka nad sierotami i dziećmi porzuconymi oraz zagubionymi. W 1946 roku i nieomal do końca następnego roku liczba tych placówek, wykazywanych w większości jako wchodzące w skład „Caritas”, wyraźnie wzrosła. W 1947 było 972 przedszkoli (wraz z ochronkami) podległych „Caritas”, 303 domy dziecka, 34 domy małego

<sup>9</sup> W. Chmielewski, dz. cyt., s. 210-214, 255, 257.

<sup>10</sup> Tamże, s. 252; E. Kaczmarek, dz. cyt., s. 185; R. Węsierski, *Aktualny udział zakonów żeńskich w akcji opiekuńczej w Polsce*, „Caritas” 2, 1946, nr 5, s. 17-22; nr 6, s. 22-25; nr 9, s. 22-23.





Objaśnienia do tabeli:

- 1) W tym jeden zakład dla dziewcząt epileptycznych;
- 2) Kolonia letnia dla dzieci ociemniałych;
- 3) Półkolonia;
- 4) Pogotowia opiekuńcze;
- 5) Pogotowie opiekuńcze i sanatorium dla dzieci;
- 6) Kolonia letnia;
- 7) Dzieciniec;
- 8) W tym jeden zakład dla dzieci neuropatycznych.

Źródło: R. Węsierski, *Aktualny udział zakonów żeńskich w akcji opiekuńczej w Polsce*, „Caritas” 2, 1946, nr 5, s. 17-22; nr 6, s. 22-25; nr 9, s. 22-23; D. Zamiatała, „Caritas”. *Działalność i likwidacja organizacji 1945-1850*, Lublin 2000, s. 256-259.

dziecka, 3 domy matki i dziecka, 117 burs i internatów i 31 zakładów specjalnych<sup>11</sup>. Poza „Caritas” zgromadzenia zakonne, zdaniem Ministerstwa Oświaty i Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego miały tylko 34 przedszkoli<sup>12</sup>.

Na podkreślenie zasługuje rozmiar działalności opiekuńczo-wychowawczej takich żeńskich zgromadzeń zakonnych, jak: Służebniczki Starowiejskie, Szarytki, Franciszkańki Rodziny Maryi, czy też Elżbietanki. Wiele siostr zakonnych pracowało także w państwowych i samorządowych placówkach opiekuńczo-wychowawczych. Na szeroki zakres pracy charytatywnej Kościoła katolickiego wskazywał znawca tej problematyki – ks. Józef Majka<sup>13</sup>.

Sytuacja katolickich szkół i placówek oświatowo-wychowawczych uległa zdecydowanemu pogorszeniu w 1947 roku<sup>14</sup>. Pod koniec tego roku Ministerstwo Oświaty, pod kierownictwem Stanisława Skrzyszewskiego, przystąpiło do ograniczania wychowania religijnego we wszystkich instytucjach kształcących, wychowujących i opiekujących się młodym pokoleniem oraz stopniowej likwidacji katolickich szkół i placówek opiekuńczo-wychowawczych. Zadanie to realizowano z myślą o wychowaniu człowieka, budującego nowy ustrój w Polsce. Zwalczanie edukacji katolickiej prowadzono między innymi przy pomocy nowych kadr administracji szkolnej, popierających istniejącą władzę w Polsce. Kwestie likwidacji szkół i placówek „klasztornych”, szeroko poruszano na zjeździe

<sup>11</sup> D. Zamiatała, dz. cyt., s. 181, 186.

<sup>12</sup> Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), zespół: Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, (dalej: PPR), sygn. 295/VII-218, *Notatka informacyjna dot[ycząca] działalności kleru kat[olickiego] w szkolnictwie*, k. 111.

<sup>13</sup> J. Majka, *Rola...*, s. 77 – 79.

<sup>14</sup> Por. W. Chmielewski, *Kształcenie nauczycieli w okresie ideologizacji szkolnictwa (1944-1956)*, Warszawa 2006, s. 226-228, 232.



kuratorów okręgów szkolnych w sierpniu 1947 roku. Specjalny referat na ten temat wygłosił Teofil Wojeński, kurator warszawski i przedwojenny przewodniczący Zarządu Stowarzyszenia Polskich Szkół Średnich Prywatnych<sup>15</sup>.

W sprawie przeciwstawienia się likwidacji katolickiego systemu edukacyjnego zajęła stanowisko Komisja Szkolna Episkopatu na swym posiedzeniu w dniu 4 września 1947 roku. Komisja postanowiła przede wszystkim zwrócić się z apelem do żeńskich zgromadzeń zakonnych, aby nie ulegały polityce władz, zmierzającej do ograniczenia i utrudniania pracy placówek katolickich. Zamierzała zmobilizować opinię społeczną przeciw tego typu działaniom rządu, między innymi poprzez publikowanie odpowiednich artykułów na łamach prasy katolickiej. Postanowiła również zwrócić się do Ministerstwa Oświaty w sprawie przestrzegania w państwie konstytucyjnej zasady wolności nauczania<sup>16</sup>. Komisja Szkolna Episkopatu zajmowała się katolickimi placówkami oświatowo-wychowawczymi także na posiedzeniach w dniu 21 kwietnia 1948 roku w Łodzi i 23 kwietnia 1949 roku w Gnieźnie<sup>17</sup>.

W długofalowej akcji ograniczania wychowania religijnego i likwidacji katolickich placówek oświatowo-wychowawczych wykorzystano Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, a następnie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. Początkowo akcja zwalczania religii w szkole najbardziej dynamicznie rozwijała się w Okręgu Szkolnym Śląskim (diecezja katowicka i częściowo częstochowska oraz administracja apostolska w Opolu) pod kierownictwem kuratora Jerzego Berka<sup>18</sup>. Do jej realizacji wykorzystywano w całym kraju planowanie organizacji pracy szkół i placówek opiekuńczo-wychowawczych w poszczególnych latach szkolnych, a przede wszystkim czas wakacji, remontów i renowacji obiektów oświatowych. W ekskluzji wychowania religijnego posługiwano się również odpowiednią interpretacją przedwojennych aktów norma-

<sup>15</sup> W. Chmielewski, *Polska...*, dz. cyt., s. 333, 334.

<sup>16</sup> Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie. Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów (dalej: IPN), sygn. (mkrf) BU 01283/399, *Protokół z obrad Komisji Szkolnej Episkopatu w Częstochowie dnia 4 września*, k. 8.

<sup>17</sup> Tamże, *Protokół z posiedzenia Komisji Szkolnej Episkopatu w Łodzi dnia 21 IV 1948 r.*, k. 17; tamże, *Protokół z posiedzenia Komisji Szkolnej Episkopatu Polskiego z dnia 23 kwietnia 1949 r. w Gnieźnie*, k. 27.

<sup>18</sup> Archiwum Kurii Metropolitalnej Częstochowskiej (dalej: AKMCz), Sprawy szkolne 1940-1957, sygn. 22/6, *Materiał informacyjny w sprawie walki z religią w szkole i zakładach wychowawczych na terenie diecezji katowickiej. Załączniki (do materiału informacyjnego dot [yczonego] walki z religią)*, załącznik nr I.

tywnych i zarządzeniami poufnymi, przekazywanymi ustnie placówkom podległym Ministerstwu Oświaty i poszczególnym kuratoriom okręgów szkolnych<sup>19</sup>.

Według danych resortu oświaty w końcu 1947 roku żeńskie zakony i zgromadzenia zakonne prowadziły 380 zakładów opiekuńczo-wychowawczych, w tym głównie domów dziecka (sierocińców), obejmujące 20388 wychowanków<sup>20</sup>. Rozwinięta działalność opiekuńczo-wychowawcza instytucji i organizacji katolickich nie odpowiadała komunistycznej władzy. Twierdziła bowiem, że „na terenie zakładów [opiekuńczo-wychowawczych związanych z Kościołem katolickim] i szkół, kierunek z b[ardzo] nielicznymi wyjątkami[był] antydemokratyczny i antypaństwowy, o silnych akcentach dewocyjno – klerykałno – reakcyjnych. Dziesiątki tysięcy młodzieży są oderwane i ściśle izolowane od obecnej rzeczywistości, wychowywane w nienawiści, a co najmniej w obojętności do tego co postępuje, usilnie uczone obłudy, przewrotności. Młodzież uzależniona od kleru, [jest] trzymana w klasztornej rygorze, wykorzystywana, pozbawiona pomocy i wpływu z zewnątrz”<sup>21</sup>. Szczególnie niechętnie patrzono w dalszym ciągu na katolickie domy dziecka, internaty i bursy, w których mieszkała dorastająca młodzież. Od stycznia do 15 października 1948 roku, a więc w ciągu niespełna roku zlikwidowano 82 katolickie zakłady opiekuńczo-wychowawcze, roztaczające opiekę nad 4153 wychowankami. Niektóre z nich podporządkowano Robotniczemu Towarzystwu Przyjaciół Dzieci. Ponadto we wszystkich placówkach, w miarę istniejących możliwości, starano się wprowadzić personel administracyjny, a zwłaszcza pedagogiczny i opiekuńczy, aprobujący istniejącą rzeczywistość polityczną, a nade wszystko realizujący zasady wychowania świeckiego. W dniu 15 października 1948 roku liczba domów dziecka i zakładów specjalnych, obsługiwanych przez zgromadzenia zakonne i organizacje religijne wynosiła 298. Zamieszkiwało w nich 16 235 wycho-

<sup>19</sup> Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, zespół: Teki Sapieżyńskie, sygn. TS XXVIII/276, Pismo Kuratorium Okręgu Szkolnego Śląskiego z 27 października 1948 roku do inspektoratów szkolnych, dyrekcji szkół ogólnokształcących, zawodowych i zakładów kształcenia nauczycieli w okręgu szkolnym w sprawie jednolitego załatwiania spraw związanych z nauczaniem religii.

<sup>20</sup> Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), zespół: Stanisław Skrzyszewski – spuścizna (dalej: S. Skrzyszewski), sygn. 478/55, *Opieka nad dzieckiem*, k. 22.

<sup>21</sup> Tamże, PPR, sygn. 295/VII – 218, *Notatka informacyjna dot[czająca] kleru katolickiego w szkolnictwie*. 111. Pod pojęciami „antydemokratyczny”, „antypaństwowy” rozumiano brak poparcia dla nowego ustroju i ideologii komunistycznej.

wanków. Spośród tych placówek 82 finansowały częściowo lub w całości samorządy i fundacje społeczne. Przebywało w nich 5107 osób<sup>22</sup>. Szerzej: tabela nr 2. Znaczna część fundacji była w istocie organizacjami katolickimi. W ten sposób starano się ominąć niechęć władz do placówek prowadzonych bezpośrednio przez zgromadzenia zakonne. Takie zabiegi formalno-prawne na pewien czas uchroniły od likwidacji niektóre zakłady.

Lp.	Kuratorium	Liczba zakładów	Liczba dzieci	Zakłady finansowane przez samorządy i fundacje	
				Liczba zakładów	Liczba dzieci
1.	Białostockie	7	425	1	112
2.	Gdańskie	4	274	1	98
3.	Kieleckie	10	721	2	201
4.	Krakowskie	28	1176	14	650
5.	Lubelskie	15	826	13	944
6.	Łódzkie	11	486	10	491
7.	Olsztyńskie	-	-	-	-
8.	Toruńskie	17	1095	3	203
9.	Poznańskie	20	931	10	561
10.	Rzeszowskie	22	822	7	211
11.	Szczecińskie	-	-	-	-
12.	Śląskie	21	1360	8	623
13.	Warszawskie	38	2428	10	850
14.	Wrocławskie	23	784	3	163
15.	Razem	216	11128	82	5107

Źródło: S. Skrzyszewski, sygn. 478/ 178, *Zestawienie zakładów prowadzonych przez zgr[omadzenia] zakonne – łącznie z zakładami specjalnymi*, k. 71.

Wśród wszystkich istniejących zakładów opiekuńczo-wychowawczych 30 miało charakter specjalny i przeznaczone były dla dzieci specjalnej troski. Część z nich podporządkowana była „Caritas”. Zakłady te rozaczały opiekę nad około 1700 wychowankami. 13 placówek przeznaczonych było dla młodzieży moralnie zaniedbanej, głównie dziewcząt (w roku szkolnym 1947/48 zostały zlikwidowane dwa tego typu zakłady), 11 – dla upośledzonych umysłowo, 4 – dla kalek i epileptyków oraz 2 – dla ociemniałych (zakład w Laskach – własność Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi, zakład w Łodzi wraz ze szkołą podstawową – własność Łódzkiej Rodziny Radiowej, obydwie placówki obsługiwane przez

<sup>22</sup> AAN, zespół: Stanisław Skrzyszewski – spuścizna (dalej: S. Skrzyszewski), sygn. 478/55, *Opieka nad dzieckiem*, k. 22.

zgromadzenia zakonne). W najbliższym czasie zamierzano wprowadzić finansowanie działalności samorządowych zakładów opiekuńczo-wychowawczych z budżetu państwa i usunięcie z nich personelu zakonnego. Rozważano również możliwość pozostawienia nadal w gestii samorządów placówek opiekuńczo-wychowawczych typu specjalnego, ale zatrudnienie w nich osób o światopoglądzie materialistycznym i poprawnych politycznie. Do pewnego czasu postanowiono zachować w gestii zgromadzeń zakonnych placówki, wymagające szczególnie wysoko wykwalifikowanej kadry wychowawczo-opiekuńczej i nauczycielskiej z zakresu pedagogiki specjalnej (oligofrenopedagogiki, tyflopedagogiki, resocjalizacji oraz pedagogiki dzieci przewlekle chorych). W związku z tym, że w miejsce zlikwidowanych zakładów opiekuńczo-wychowawczych i szkół, niektóre zgromadzenia zakonne, wykorzystując posiadaną bazę i świetnie przygotowaną oraz ofiarną kadrę przystąpiły do organizowania internatów i burs, Ministerstwo Oświaty, chcąc przeszkodzić w realizacji tego pomysłu, nosiło się z zamiarem wprowadzenia koncesji na działalność placówek opiekuńczo-wychowawczych<sup>23</sup>.

Kwestię stopniowej likwidacji zakonnego systemu opieki nad dzieckiem ułatwiał fakt, że w takich nowo utworzonych okręgach szkolnych, jak: olsztyński, szczeciński, gdański był on słabo rozwinięty. Nie był też zbyt silny w regionie białostockim i kieleckim. Najwięcej trudności przysparzało władzy ograniczanie działalności zakładów w okręgach: krakowskim (11,2% wszystkich wychowanków placówek zakonnych w Polsce w 1948 roku), warszawskim (20,2%) i śląskim (12,2%).

Należy dodać, że po odebraniu zakonom części zakładów opiekuńczo-wychowawczych wiele z nich likwidowano. Na przykład w okresie od 1 kwietnia do 31 grudnia 1948 roku przestało istnieć 13 tego typu placówek. W Krakowskim zlikwidowano Miejski Zakład Stowarzyszenia Opieki nad Dziewczętami w Bukowinie Tatrzańskiej (listopad), Dom Dziecka Franciszkanek w Kętach (sierpień) i Dom Dziecka Sióstr Miłosierdzia w Krakowie (listopad). W Łódzkiem zamknięto Dom Dziecka Caritas w Wieluniu (październik), Dom Dziecka Mariawitek w Sobótce (grudzień). Na Rzeszowszczyźnie zlikwidowano Dom Dziecka Felicjanek w Jarosławiu (listopad) i Dom Dziecka Służebniczek w Birezie (grudzień)<sup>24</sup>.

<sup>23</sup> Tamże, k. 22, 23.

<sup>24</sup> Siostry te należały do Starokatolickiego Kościoła Mariawickiego. Szerzej na temat tego wyznania: M. Budziarek, *Łódzki bedeker wyznaniowy*, Muzeum Historii Miasta Łodzi, Łódź 1998, s. 33-37.

Na terenie okręgu warszawskiego doprowadzono do zaprzestania działalności Domu Młodzieży Albertynów w Warszawie (wrzesień), Zakładu Wychowawczego Magdalenek w Woleniowie (czerwiec) i Bursy Franciszkanów w Niepokalanowie (wrzesień). W okręgu wrocławskim zamknięto Dom Dziecka Felicjanek w Cieszkowie, powiat Milicz (wrzesień), Dom Dziecka Salezjanów w Twardej Górze (wrzesień) i Dom Przejściowy Boromeuszek w Trzebnicy (wrzesień)<sup>25</sup>. W okręgu katowickim w Orzeszu zabrano Dominikankom Dom Wypoczynkowy dla Dzieci Miasta Chorzowa, w którym pracowały od 1927 roku. Obiekt ten, po „dobrowolnym” opuszczeniu przez zakonnice został przekazany w użytkowanie Robotniczemu Towarzystwu Przyjaciół Dzieci. W obronie zagarniętej placówki stanęła Kuria Diecezjalna w Katowicach, wysyłając w tej sprawie pismo do prezydenta Chorzowa w dniu 5 stycznia 1949 roku. Interwencja nie przyniosła pozytywnego rezultatu<sup>26</sup>.

Według informacji przedstawianej przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, opartych na danych uzyskanych z Ministerstwa

<sup>25</sup> AAN, S. Skrzyszewski, sygn. 478/178, *Wykaz domów dziecka zlikwidowanych od 1 IV 1948r. do 31 XII 1948r.*, k. 28.

<sup>26</sup> AKMCz, Sprawy szkolne 1940-1957, sygn. 22/6, *Materiał informacyjny w sprawie [walki z religią w szkole i zakładach wychowawczych na terenie diecezji katowickiej. Załączniki (do materiału informacyjnego dot[yczącego] walki z religią), załączniki nr I, VIII. W piśmie do prezydenta miasta Chorzowa (załącznik nr VIII) pisano, że Kuria Diecezjalna odnosząc się ze zrozumieniem do trudnej sytuacji finansowej miasta, które subwencjonowało w pewnej mierze obiekt, uważała, że nie jest to jednak powód „do oddania prowadzenia domu w ręce prywatnego RTPD [utrzymywanego w istocie przez państwo] – z krzywdą dla katolickich obywateli miasta, którzy stanowią olbrzymią większość. RTPD ma co prawda w myśl art. 111 Konstytucji [marcowej] prawo do prowadzenia zakładów prywatnych w duchu areligijnym. Miasto zaś, jako instytucja prawa publicznego, ma w myśl art. 102 Konstytucji obowiązek zapewnienia wychowankom swego zakładu wychowawczego opieki moralnej i religijnej, o ile rodzice sobie tego życzą. Jeżeli zgłosi się odpowiednia ilość rodziców areligijnych, których dzieci mają prawo do korzystania z Domu Wypoczynkowego Miasta, a którzy będą domagali się dla nich wychowania areligijnego w domu wypoczynkowym, Magistrat będzie zobowiązany uruchomić dla nich taki dom. Ale Magistrat taki sam obowiązek ma względem rodziców katolickich, którzy życzą sobie wychowania religijnego swych dzieci w takim domu. Inne załatwienie sprawy byłoby niesprawiedliwe wobec rodziców katolickich i naruszałoby artykuł 111 Konstytucji, który mówi, że <<żaden obywatel nie może być z powodu swego wyznania i przekonań religijnych ograniczony w prawach przysługujących innym obywatelom>>. Każdy katolik Miasta ma prawo do korzystania z Domu Wypoczynkowego dla swego dziecka, o ile zachodzą takie warunki, na jakich dzieci bywają do niego wysyłane. Obowiązkiem zaś sumienia katolika jest troska o religijne wychowanie swych dzieci. Nie wolno katolikowi oddawać swych dzieci na wychowanie osobom, które mu nie zapewniają religijnego wychowania i dlatego katolicy nie mogliby korzystać z Domu Wypoczynkowego w Orzeszu na równi z innymi jego obywatelami.”*

Oświaty w 1949 roku istniało w kraju 278 katolickich domów dziecka, zatrudniających 1018 osób głównie stanu zakonnego, a w 1951 roku 202 i odpowiednio – 775. Przedszkoli (wliczano w nie również ochronki) było w 1949 roku 517. Pracowało w nich 655 osób. Dwa lata później placówek tych było 489 (liczby zatrudnionych nie podano). Zmniejszeniu uległa również liczba żłobków. W 1949 roku prowadziło działalność 18 tych placówek dla najmłodszych dzieci (65 zatrudnionych), a w 1951 roku – 13. Ponadto w 1949 roku odnotowano istnienie 10 domów dla dzieci upośledzonych umysłowo, w których pracowało 169 osób. W tym samym roku Ministerstwo Oświaty nadzorowało 150 katolickich burs, internatów, pensjonatów i świetlic, zatrudniających 928 pracowników. W 1951 roku ilości te kształtowały się następująco: 80 burs i internatów oraz 618 zatrudnionych. Szybkiemu zmniejszaniu ulegała liczba prowadzonych przez zakony szpitali i sanatoriów<sup>27</sup>.

Likwidując kościelne placówki opiekuńczo-wychowawcze rząd (w oświadczeniu ministra administracji publicznej Władysława Wolskiego) zapewniał, że zakłady prowadzone przez duchowieństwo, zakony, zgromadzenia zakonne oraz inne organizacje i stowarzyszenia religijne, jeśli spełnią wymagane przepisami kryteria, będą posiadać możliwości działania<sup>28</sup>. Zapewnienia tego jednak nie przestrzegał. Akcja likwidacji kościelnych placówek opiekuńczo-wychowawczych ciągle przybierała na sile. Ministerstwu Oświaty nie udało się jej zakończyć, mimo że wspólnie z kuratoriami okręgów szkolnych nieustannie pracowało nad tą kwestią.

Na podstawie ustawy z dnia 19 kwietnia 1950 roku utworzono Urząd do spraw Wyznań, podległy bezpośrednio prezesowi Rady Ministrów<sup>29</sup>. Urząd

<sup>27</sup> IPN, sygn. (mkrf.) BU 01283/1064, *Ścisłe tajne. Informacja dot[ycząca] zakonów męskich i żeńskich w Polsce*, 22 lutego 1952 roku, k. 145, 146. Według danych przedstawionych przez J. M. Kupczewską w 1949 roku zgromadzenia zakonne prowadziły 680 przedszkoli, 95 internatów i burs, 263 domy dziecka i zakłady wychowawcze i 18 zakładów specjalnych dla dzieci. Dane te zostały oparte na materiale z 1967 roku znajdującym się w archiwum oznaczonym nierozwiniętym skrótem „AWSZ”, por. też, *Likwidacja przedszkoli zakonnych w Małopolsce w świetle materiałów służby bezpieczeństwa z 1962 r.* [w:] A. Mirek (red.), *Zakony żeńskie w PRL. Studia i materiały do historii najnowszej zgromadzeń zakonnych w Polsce* Lublin 2008, s. 54.

<sup>28</sup> *Oświadczenie Ministra Administracji Publicznej W. Wolskiego w sprawie antypaństwowej posady hierarchii kościelnej i uregulowania stosunków między Państwem a Kościołem*, [w:] P. Raina, *Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, t. 1, lata 1945-1959, Poznań 1994, s. 143.

<sup>29</sup> *Ustawa z dnia 19 kwietnia 1950 r. o zmianie organizacji naczelnych władz państwowych w zakresie gospodarki komunalnej i administracji publicznej*, *Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej* 1950, nr 19, poz. 156.

ten przejął wszystkie sprawy związane z pracą opiekuńczo-wychowawczą realizowaną przez Kościół katolicki.

W obronie zamykanych placówek konsekwentnie występowali kardynałowie, biskupi i księża. Na przykład starania na rzecz utrzymania Domu Młodzieży Albertynów podjął prymas August Hlond<sup>30</sup>. Na temat tradycji i znaczenia działalności opiekuńczej zakonów i zgromadzeń zakonnych z uznaniem wypowiedzieli się biskupi polscy 25 marca 1949 roku. Uznali, że upaństwowienie wszystkich katolickich placówek opiekuńczo-wychowawczych byłoby krzywdzące dla Kościoła i społeczeństwa<sup>31</sup>.

Ministerstwo Oświaty, chcąc stworzyć podstawy prawne, dające możliwość przejmowania z rąk prywatnych, a zwłaszcza zakonnych, instytucji opiekuńczo-wychowawczych i zakładów specjalnych, rozpatrywało możliwość przygotowania w tej sprawie projektu ustawy pod obrady sejmu. Ten akt prawny miał obejmować trzy podstawowe zagadnienia: kwestię przejęcia majątku (głównie zakonnego), prawo powoływania na okres przejściowy kierownictw likwidowanych placówek, opracowanie systemu wydawania koncesji na prowadzenie zakładów opiekuńczo-wychowawczych. Koncesja miała na celu stworzenie lepszych warunków do zmonopolizowania przez państwo, w majestacie prawa, zarządzania opieką nad dzieckiem<sup>32</sup>. Ostatecznie jednak odstąpiono od realizacji tego projektu.

Wraz z likwidacją katolickich placówek opiekuńczo-wychowawczych pozbawiano pracy zatrudnione w nich zakonnice, zakonników i świecki personel pomocniczy. Pracownicy pedagogiczni zakładów opiekuńczo-wychowawczych oraz specjalnych, prowadzonych przez zakony, fundacje, organizacje i stowarzyszenia religijne oraz inne instytucje kościelne należeli do pierwszych ofiar, trwającej kilka lat akcji czystek personalnych, realizowanych w ramach ofensywy ideologicznej w oświacie, czyli tak zwanej demokratyzacji oświaty i „walki z kontrofensywą kleru”. Zamknięcie każdej szkoły, placówki opiekuńczo-wychowawczej, czy też zakładu specjalnego było dużym przeżyciem emocjonalnym, dla ich uczniów, wychowanków, nauczycieli, wychowawców, pracowników administracyjno-usługowych, rodziców i całego środowiska. Stanowiło również cios w misję Kościoła katolickiego.

<sup>30</sup> IPN, zespół: Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, sygn. 342, k. 40.

<sup>31</sup> *List pasterski Episkopatu Polski o radościach i troskach Kościoła*, [w:] *Listy Episkopatu Polski 1945-1974*, Paryż 1975, s. 79.

<sup>32</sup> AAN, S. Skrzyszewski, sygn. 478/55, *Opieka nad dzieckiem*, k. 22.

W niektórych regionach kraju katolickie placówki opiekuńczo-wychowawcze były często kontrolowane pod różnymi pozorami przez wizytatorów, agentów ubezpieczeniowych, komisje i zespoły, które niejednokrotnie nie posiadały należytych uprawnień i kompetencji. Celem zapobieżenia tym praktykom nowo powołany prymas Polski – arcybiskup Stefan Wyszyński wydał 2 marca 1949 roku zarządzenie, w myśl którego wszelkie inspekcje, wizytacje i kontrole tych placówek mogły się odbywać tylko i wyłącznie za zezwoleniem na piśmie Kurii Metropolitalnej w Gnieźnie i w obecności jej delegata<sup>33</sup>. Władze ignorowały to zarządzenie. Nadal kontynuowały likwidację katolickiego systemu opiekuńczo-wychowawczego. Akcję tę realizowano konsekwentnie i wytrwale do 1956 roku. W okresie „odwilży” październikowej, trwającej w placówkach resortu oświaty do 1958 roku część z nich reaktywowano. W następnych jednak latach instytucje te ponownie zamykano, pozostawiając tylko niektóre z ograniczoną i ściśle kontrolowaną możliwością działalności pod względem formy, treści i zasięgu.

## Bibliografia

### Archiwalia

Archiwum Akt Nowych w Warszawie: zespół: Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, sygn. 295/VII-218; zespół: Stanisław Skrzeszewski – spuścizna, sygn. 478/55, 478/178, 478/180.

Archiwum Kurii Metropolitalnej Częstochowskiej, Sprawy szkolne 1940-1957, sygn. 22/6.

Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, zespół: Teki Sapieżyńskie, sygn. TS XXVIII/276.

Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie. Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów (dalej: IPN), sygn. (mkrf.) BU 01283/399, BU 01283/1064,

Zespół: Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, sygn. 342.

### Opracowania

Budziarek M., *Łódzki bedeker wyznaniowy*, Muzeum Historii Miasta Łodzi, Łódź 1998.

Chmielewski W., *Kształcenie nauczycieli w okresie ideologizacji szkolnictwa (1944-1956)*, Warszawa 2006.

Chmielewski W., *Polska administracja szkolna w latach 1944-1950*, Piotrków Trybunalski 2010.

Gromada B., *Szkoły Sióstr Nazaretanek w okresie Polski Ludowej*, Lublin 2000.

<sup>33</sup> Tamże, sygn. 478/180, S. Wyszyński, *Zarządzenie*, Gniezno, 2 marca 1949 rok, k. 29. *Zarządzenie* to rozesłano do „Kościelnych Zakładów Opiekuńczych”, Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego i władz województwa poznańskiego.



- Kaczmarek E., *Dlaczego przeszkadzały? Polityka władz partyjnych i rządowych wobec żeńskich zgromadzeń zakonnych w Polsce w latach 1945-1956*, Warszawa 2007.
- Kelm A., *Węzłowe problemy pedagogiki opiekuńczej*, Warszawa 2000.
- Komunikaty*, „Kielecki Przegląd Diecezjalny” 1946, nr 3.
- Kupczewska J. M., *Likwidacja przedszkoli zakonnych w Małopolsce w świetle materiałów służby bezpieczeństwa z 1962 r.* [w:] A. Mirek (red.), *Zakony żeńskie w PRL. Studia i materiały do historii najnowszej zgromadzeń zakonnych w Polsce*, Lublin 2008.
- List pasterski Episkopatu Polski o radościach i troskach Kościoła*, [w:] *Listy Episkopatu Polski 1945-1974*, Paryż 1975.
- Majka J., *Rola dobroczynności w życiu społecznym i gospodarczym. Na przykładzie działalności dobroczynnej w Polsce po drugiej wojnie światowej*, „Roczniki Filozoficzne” 1960, nr 8.
- Oświadczenie Ministra Administracji Publicznej W. Wolskiego w sprawie antypaństwowej posady hierarchii kościelnej i uregulowania stosunków między Państwem a Kościołem*, [w:] P. Raina, *Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, t. 1, lata 1945-1959, Poznań 1994.
- Ustawa z dnia 19 kwietnia 1950 r. o zmianie organizacji naczelnych władz państwowych w zakresie gospodarki komunalnej i administracji publicznej*, *Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej* 1950, nr 19, poz. 156.
- Węsierski, R., *Aktualny udział zakonów żeńskich w akcji opiekuńczej w Polsce*, „Caritas” 2, 1946, nr 5, 6, 9.
- Zamiatała Z., „Caritas”. *Działalność i likwidacja organizacji 1945-1850*, Lublin 2000.